

BS/2/2013

**POLACY O BEZPIECZEŃSTWIE
ŻYWNOŚCI I GMO**



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku
11 stycznia 2012 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

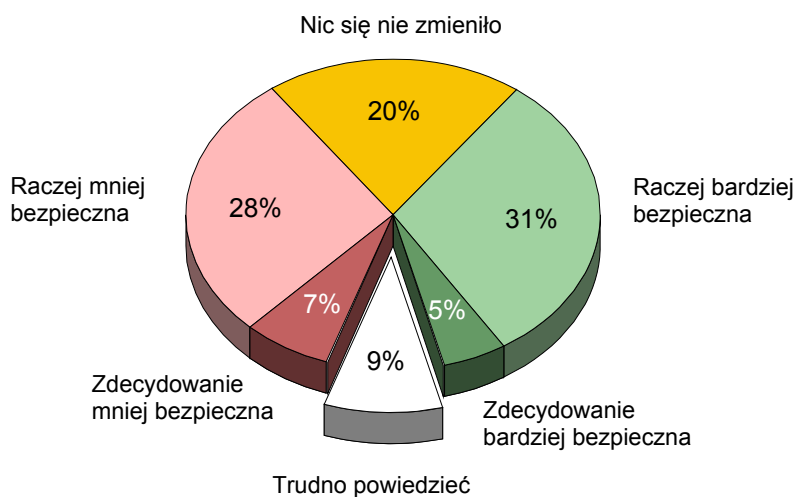
Prace legislacyjne nad „Ustawą o nasiennictwie”, związane m.in. z koniecznością dostosowania polskiego prawa do wymogów unijnych, ożywiły społeczną dyskusję na temat skutków uprawy i wykorzystywania do produkcji żywności roślin modyfikowanych genetycznie. Prace nad tą ustawą zbiegły się z medialnymi doniesieniami o wynikach badań przeprowadzonych na szczurach przez prof. Gilles'a-Erica Séraliniego z Uniwersytetu w Caen we Francji, wskazujących na szkodliwość spożywania przez dłuższy czas zmodyfikowanej genetycznie kukurydzy. Na przełomie listopada i grudnia 2012 roku¹ CBOS przeprowadził badanie, którego tematem była ocena wpływu regulacji unijnych na bezpieczeństwo dostępnej w Polsce żywności oraz stosunek Polaków do uprawy i wykorzystywania roślin modyfikowanych genetycznie.

WPLYW REGULACJI UE NA BEZPIECZEŃSTWO ŻYWNOCI W POLSCE

Bezpieczeństwo żywności dostępnej na rynku jest jedną z najbardziej istotnych spraw zarówno w wymiarze jednostkowym, jak i ogólnoludzkim. Wstąpienie Polski do Unii Europejskiej wiązało się m.in. z dostosowaniem polskiego prawa do unijnych standardów produkcji, magazynowania i sprzedaży żywności. Ponad jedna trzecia Polaków (36%) ocenia, że w związku z tym żywność w Polsce jest bardziej bezpieczna, niemal tyle samo (35%) jest przeciwnego zdania, a co piąty (20%) uważa, że przyjęcie unijnych standardów nic nie zmieniło.

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (271) przeprowadzono w dniach 30 listopada – 6 grudnia 2012 roku na liczącej 1135 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

RYS. 1. CZY, PANA(I) ZDANIEM, OD KIEDY POLSKA STAŁA SIĘ CZŁONKIEM UNII EUROPEJSKIEJ I DOSTOSOWAŁA SIĘ DO UNIJNYCH STANDARDÓW PRODUKCJI, MAGAZYNOWANIA I SPRZEDAŻY, TO ŻYWNOSĆ W POLSCE JEST BARDZIEJ CZY TEŻ MNIEJ BEZPIECZNA?



Wielozmiennowe analizy statystyczne² wykazały, że zmienną determinującą poglądy badanych w tej kwestii jest ich stosunek do członkostwa Polski w Unii Europejskiej³. Im większa jego akceptacja, tym częściej wyrażane jest przekonanie, że dostosowanie do unijnych standardów produkcji, magazynowania i sprzedaży żywności w Polsce, zapewnia nam bezpieczną żywność. Warto też podkreślić, iż wśród osób zdecydowanie popierających przynależność Polski do UE połowa (50%) jest przekonana, że dostosowanie do wymogów unijnych sprawia, iż polska żywność jest bardziej bezpieczna, natomiast większość (63%) zdecydowanych przeciwników członkostwa uważa, że od kiedy Polska stała się członkiem UE i dostosowała się do jej standardów, nasza żywność stała się mniej bezpieczna. Zależność statystyczna pomiędzy stosunkiem do członkostwa Polski w UE a postrzeganiem bezpieczeństwa polskiej żywności w związku z dostosowaniem się do norm unijnych jest silna⁴.

² Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

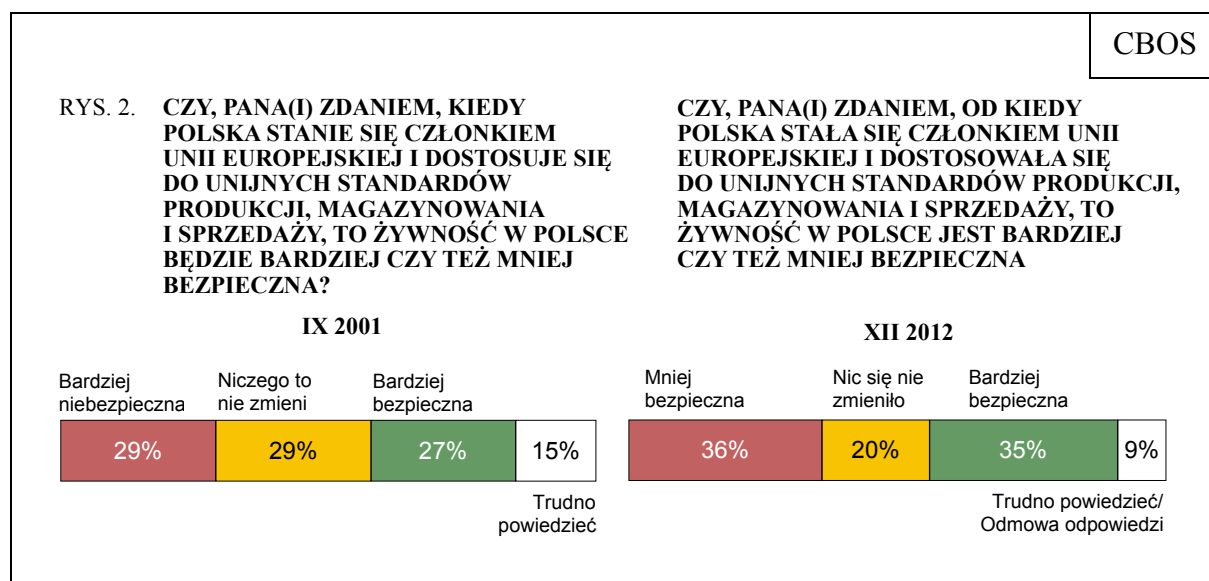
³ Por. komunikat CBOS „O finansowym bilansie integracji i Budżecie UE na lata 2014–2020”, grudzień 2012 (oprac. B. Roguska).

⁴ Współczynnik Gamma Goodmana i Kruskala = 0,329 (wyłączono z obliczeń „Trudno powiedzieć” i odmowy odpowiedzi).

Tabela 1

Czy, Pana(i) zdaniem, od kiedy Polska stała się członkiem Unii Europejskiej i dostosowała się do unijnych standardów produkcji, magazynowania i sprzedaży, to żywność w Polsce jest bardziej czy też mniej bezpieczna?	Czy osobiście popiera Pan(i) członkostwo Polski w Unii Europejskiej, czy też jest Pan(i) temu przeciwny(a)?				
	Zdecydowanie popieram	Raczej popieram	Raczej jestem temu przeciwny(a)	Zdecydowanie jestem temu przeciwny(a)	Trudno powiedzieć
	w procentach				
Zdecydowanie bardziej bezpieczna	9	2	1	2	3
Raczej bardziej bezpieczna	41	29	25	9	13
Nic się nie zmieniło	19	24	19	9	18
Raczej mniej bezpieczna	22	31	37	34	28
Zdecydowanie mniej bezpieczna	5	5	8	29	10
Trudno powiedzieć	4	9	11	17	28

Porównanie wyników grudniowego badania z badaniem na ten sam temat przeprowadzonym przez CBOS we wrześniu 2001 roku⁵, a więc na niemal trzy lata przed wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, pokazuje, iż opinie Polaków w tej kwestii bardziej się spolaryzowały. Obecnie znacznie mniej osób ze wstąpieniem Polski do UE wiąże brak zmian w poziomie bezpieczeństwa żywności lub nie ma na ten temat zdania (odpowiednio spadek o 9 i o 6 punktów procentowych), zwiększyły się natomiast grupy postrzegające zwiększenie i zmniejszenie się bezpieczeństwa (odpowiednio wzrost o 7 i o 8 punktów procentowych). Jednocześnie proporcje osób, które z członkostwem w UE wiążą wzrost bezpieczeństwa żywności do tych, którzy wskazują jego spadek, pozostały na zbliżonym poziomie co przed jedenastoma laty.

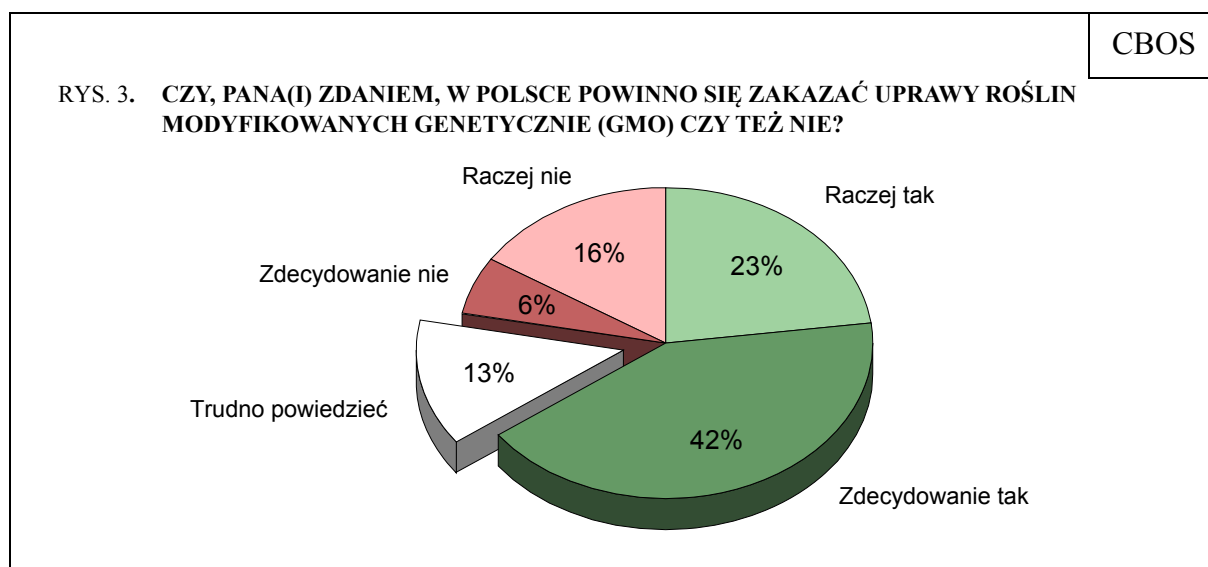


⁵ Por. komunikat CBOS „Bezpieczna żywność a integracja europejska – opinie respondentów z niektórych krajów Europy Środkowej i Wschodniej”, listopad 2001 (oprac. M. Wenzel).

STOSUNEK POLAKÓW DO UPRAWY ROŚLIN MODYFIKOWANYCH GENETYCZNIE

21 grudnia 2012 roku prezydent Bronisław Komorowski podpisał ustawę o nasiennictwie⁶, która reguluje m.in. kwestie związane z wprowadzaniem do obrotu nasion roślin genetycznie modyfikowanych. Zgodnie z przepisami UE (Dyrektywa 2002/53/WE z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie wspólnego katalogu odmian gatunków roślin rolniczych) w żadnym kraju członkowskim nie można wprowadzić całkowitego zakazu uprawy roślin genetycznie modyfikowanych. 2 stycznia 2013 roku Rada Ministrów wydała dwa rozporządzenia wprowadzające zakaz stosowania materiału siewnego genetycznie zmodyfikowanej odmiany ziemniaka Amflora i kukurydzy MON 810, jedynych dopuszczonych obecnie do uprawy w UE roślin modyfikowanych genetycznie⁷.

Wśród Polaków przeważają opinie (65%), że w Polsce powinno się zakazać uprawy roślin modyfikowanych genetycznie (GMO). Należy też podkreślić, iż większość z tej grupy (42% ogółu) opowiada się ze zakazem zdecydowanie. Przeciwnicy zakazu stanowią nieco ponad jedną piątą badanych (22%), przy czym jedynie 6% sprzeciwia się zakazowi w sposób zdecydowany.



Analizy wielozmiennowe⁸ wykazały, iż na opinie w tej kwestii największy wpływ ma wykształcenie badanych, przy czym wyraźna granica przebiega pomiędzy osobami z wykształceniem podstawowym, z których co czwarty nie potrafi zająć w tej sprawie

⁶ Ustawa z dnia 9 listopada 2012 r. o nasiennictwie (Dz.U. z 28 grudnia 2012 poz.1512)

⁷ <http://www.kprm.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/ziemniaki-i-kukurydza-bez-gmo.html>

⁸ Wykorzystano moduł *IBM SPSS Decision Trees*.

stanowiska, i pozostałymi badanymi, którzy częściej mają wyrobione opinie w tej kwestii, a jednocześnie częściej popierają zakaz uprawy GMO (zob. tabele aneksowe).

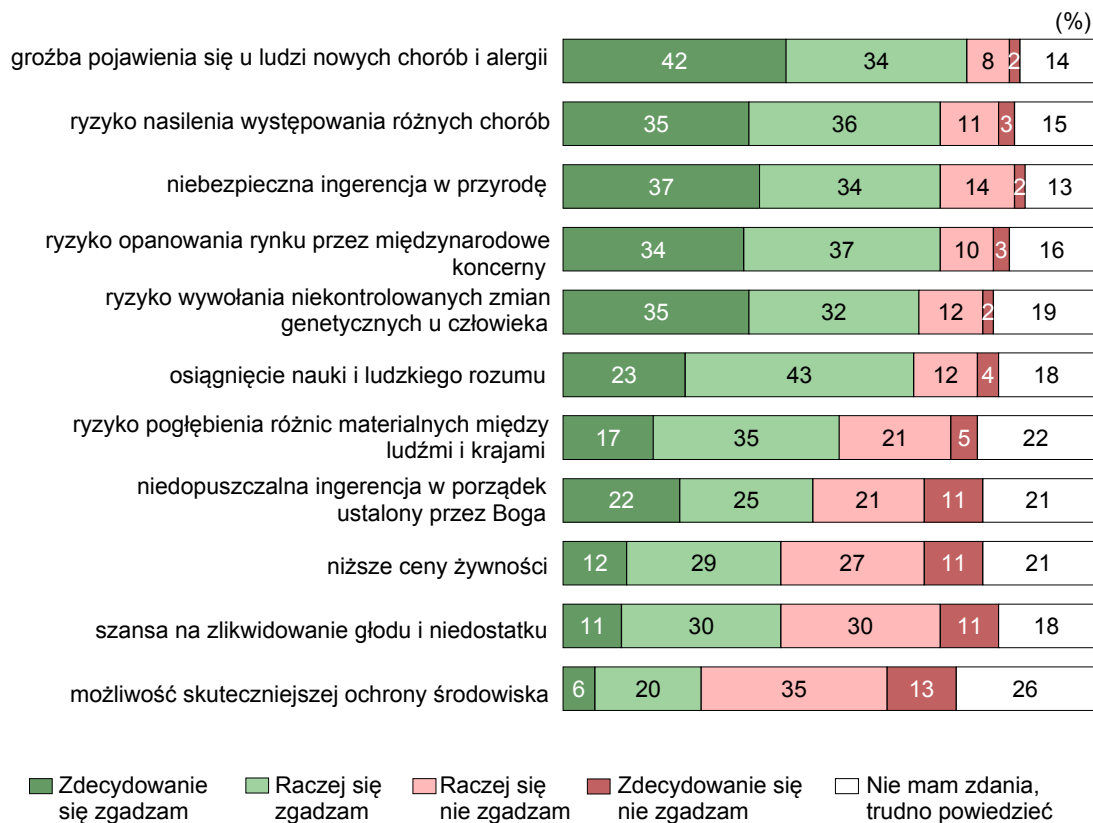
Opinie na temat uprawy roślin modyfikowanych genetycznie pokazują, że choć większość Polaków uznaje ją za osiągnięcie nauki i ludzkiego rozumu (66%), to jednocześnie uważa, że uprawa ta grozi pojawieniem się u ludzi nowych chorób i alergii (76%), może spowodować nasilenie występowania różnych chorób (71%), czy też niekontrolowane zmiany genetyczne u człowieka (67%). Zdecydowana większość uważa, że jest to niebezpieczna ingerencja w przyrodę (71%). Nieomal połowa (47%) sądzi też, że jest to niedopuszczalna ingerencja w porządek ustalony przez Boga.

Prawa patentowe do materiału siewnego roślin modyfikowanych genetycznie posiadają firmy, które zainwestowały w badania prowadzące do ich wytwarzania. Przeciwnicy upraw GMO widzą w tym potencjalne zagrożenie dla rolników i konsumentów. Zdecydowana większość badanych (71%) dostrzega ryzyko opanowania rynku przez międzynarodowe koncerny związane z uprawą roślin modyfikowanych genetycznie. Ponad połowa (52%) przychyliła się też do opinii, że uprawy GMO mogą spowodować pogłębianie się różnic materialnych pomiędzy ludźmi i krajami.

Z danych producentów nasion GMO wynika, iż rośliny modyfikowane genetycznie dają wyższe plony niż gatunki roślin wyhodowanych w warunkach naturalnych. Opinie Polaków w kwestii, czy uprawa roślin modyfikowanych to szansa na zlikwidowanie głodu i niedostatku są podzielone – tyle samo osób zgadza się z tym stwierdzeniem, co je odrzuca (po 41%). Niewiele więcej osób wiąże też z uprawą roślin modyfikowanych nadzieje na niższe ceny żywności (41%), niż uważa, że uprawy te nie będą miały takich efektów (38%).

Mimo argumentów, że uprawy genetycznie modyfikowane wymagają m.in. stosowania mniejszej ilości nawozów sztucznych, środków ochrony roślin, a nawet płytszej orki (co wpływa na zmniejszenie emisji CO² do atmosfery) niż rośliny niemodyfikowane, Polacy częściej odrzucają twierdzenie, że uprawa roślin modyfikowanych genetycznie to możliwość skuteczniejszej ochrony środowiska, niż się z nim zgadzają (odpowiednio: 48% i 26%).

RYS. 4. PRZEDSTAWIĘ PANU(I) LISTĘ RÓŻNYCH OPINII DOTYCZĄCYCH UPRAWY ROŚLIN MODYFIKOWANYCH GENETYCZNIE (GMO). O KAŻDEJ Z NICH PROSZĘ POWIEDZIEĆ, CZY I NA ILE SIĘ PAN(I) Z NIĄ ZGADZA LUB NIE ZGADZA. UPRAWA ROŚLIN MODYFIKOWANYCH GENETYCZNIE (GMO) TO:



Analiza powiązań⁹ między opiniami badanych na temat uprawy roślin modyfikowanych genetycznie pozwala wyróżnić dwa czynniki, które decydują o stosunku badanych do upraw GMO.

- I. Lęk przed chorobami i ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy oraz przed dominacją właścicieli praw patentowych do GMO;
- II. „Oświeceniowa” wiara w pozytywne skutki osiągnięć naukowych (w tym przypadku inżynierii genetycznej).

⁹ Zastosowano analizę głównych składowych (PCA).

Tabela 2

Przedstawię Panu(i) listę różnych opinii dotyczących uprawy roślin modyfikowanych genetycznie (GMO). O każdej z nich proszę powiedzieć, czy i na ile się Pan(i) z nią zgadza lub nie zgadza. Uprawa roślin modyfikowanych genetycznie (GMO) to:	Czynniki*	
	Lęk przed chorobami i ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy oraz przed dominacją właścicieli praw patentowych do GMO	„Oświeceniowa” wiara w pozytywne skutki inżynierii genetycznej
– groźba pojawienia się u ludzi nowych chorób i alergii	0,824	-0,166
– ryzyko nasilenia występowania różnych chorób	0,818	-0,174
– ryzyko wywołania niekontrolowanych zmian genetycznych u człowieka	0,801	-0,137
– niebezpieczna ingerencja w przyrodę	0,794	-0,215
– ryzyko opanowania rynku przez międzynarodowe koncerny	0,633	
– niedopuszczalna ingerencja w porządek ustalony przez Boga	0,611	
– ryzyko pogłębienia różnic materialnych między ludźmi i krajami	0,595	0,112
– szansa na zlikwidowanie głodu i niedostatku	-0,146	0,761
– osiągnięcie nauki i ludzkiego rozumu		0,642
– niższe ceny żywności		0,640
– możliwość skuteczniejszej ochrony środowiska	-0,179	0,626

* Wyniki analizy głównych składowych (PCA) – w tabeli prezentowane są ładunki czynnikowe w rozwiązaniu rotowanym (rotacja ortogonalna metodą Varimax z normalizacją Kaisera) niosące informację o stopniu powiązania pierwotnej zmiennej z daną składową w skali |0–1|. Moc wyjaśniająca prezentowanego modelu to 52% wariancji zmiennych wyjściowych. Do analizy użyto zmiennych zrekodowanych w taki sposób, że odpowiedzi „trudno powiedzieć” oraz odmowy stanowiły środek skali.

Analiza zróżnicowań społeczno-demograficznych opinii Polaków o uprawach roślin genetycznie modyfikowanych wykazała, iż w kwestii tej mamy do czynienia z dużym ujednoliceniem punktów widzenia w różnych grupach społecznych. Jest to jednocześnie element wynikający raczej z nastawień światopoglądowych niż sytuacji społeczno-ekonomicznej respondentów. Świadczy o tym przede wszystkim fakt, iż zmienną różnicującą opinie badanych w tej kwestii jest przede wszystkim częstość udziału w praktykach religijnych. Przy czym grupą wyróżniającą się zarówno poziomem lęku przed chorobami i ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy oraz dominacją właścicieli praw patentowych do GMO, jak i odrzuceniem „oświeceniowej” wiary w pozytywne skutki osiągnięć inżynierii genetycznej są osoby praktykujące kilka razy w tygodniu. W dalszej kolejności można stwierdzić, iż osoby z wyższym wykształceniem charakteryzują się znacząco niższym poziomem lęku przed skutkami spowodowanymi uprawą GMO niż pozostali badani. Nieco większą wiarą w pozytywne skutki osiągnięć inżynierii genetycznej charakteryzują się mężczyźni niż kobiety.

Analizy statystyczne¹⁰ wykazały też, iż oba wyróżnione wcześniej czynniki postrzegania upraw roślin modyfikowanych genetycznie mają istotny wpływ na stosunek badanych do zakazu ich uprawy. Przy czym, w większym stopniu oddziałuje tu lęk przed chorobami i ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy oraz przed dominacją właścicieli praw patentowych do GMO niż „oświeceniowa” wiara w pozytywne skutki inżynierii genetycznej. Ponadto – co oczywiste – im silniejsze są przekonania, że uprawa roślin modyfikowanych genetycznie niesie ryzyko chorób, niekontrolowanych zmian genetycznych u człowieka i jest niebezpieczną ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy, tym silniejsza zgoda na zakaz ich uprawy. Natomiast im silniejsze są przekonania badanych co do pozytywnych skutków inżynierii genetycznej, tym większy sprzeciw wobec takiego zakazu¹¹.

KONSUMENTI WOBEC PRODUKTÓW ZAWIERAJĄCYCH ORGANIZMY MODYFIKOWANE GENETYCZNIE (GMO)

Terminem organizmy genetycznie zmodyfikowane (GMO) określa się organizmy, w których materiał genetyczny został zmieniony w sposób niezachodzący w warunkach naturalnych wskutek krzyżowania lub naturalnej rekombinacji. Żywność genetycznie zmodyfikowana to żywność zawierająca, składająca się lub wyprodukowana z GMO. Jest ona wprowadzana do obrotu zgodnie z procedurą określoną w *Rozporządzeniu (WE) nr 1829/2003 w sprawie genetycznie zmodyfikowanej żywności i paszy*¹². W całej Unii Europejskiej istnieje obowiązek znakowania produktów GMO. Także w Polsce obowiązuje ustawa o GMO¹³, która zawiera przepis odnoszący się do znakowania produktów. Kontrolę żywności pod kątem zawartości GMO prowadzi Państwowa Inspekcja Sanitarna. Dokonuje ona tzw. monitoringu żywności. Czy etykiety umieszczane na produktach żywnościowych zawierają informację dotyczącą GMO może także sprawdzać Inspekcja Handlowa¹⁴.

¹⁰ Zastosowano analizę regresji. Jako zmiennych wyjaśniających użyto opisanych wcześniej czynników wyodrębnionych w analizie PCA. Model wyjaśnia 36% wariancji.

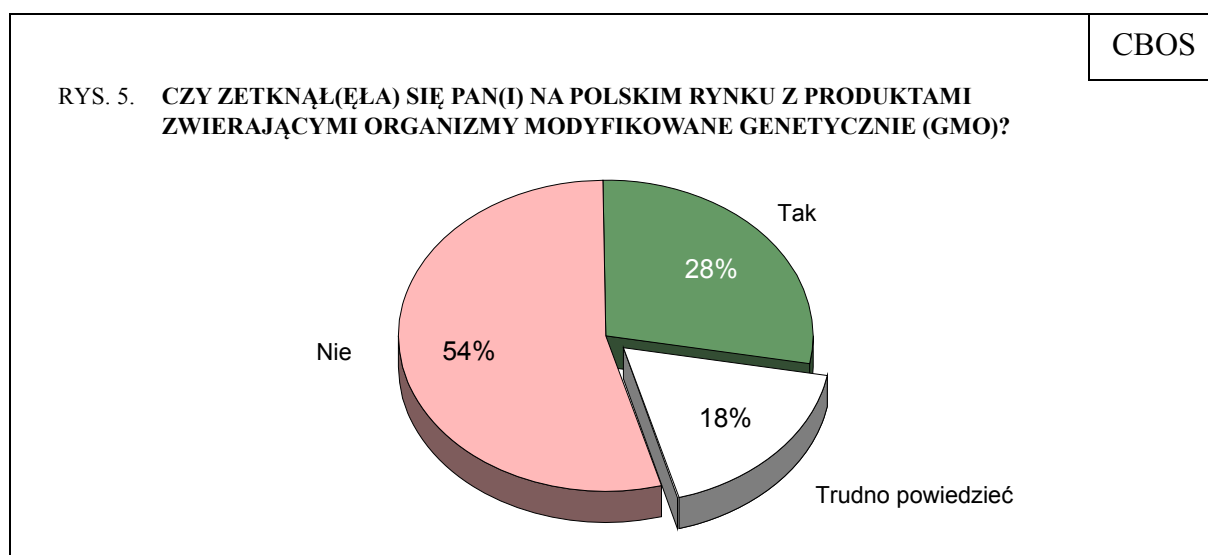
¹¹ Niestanadzowane współczynniki regresji B wynoszą odpowiednio: 0,723 i -0,283.

¹² http://www.mos.gov.pl/arttykul/2086_gmo/8806_gmo.html

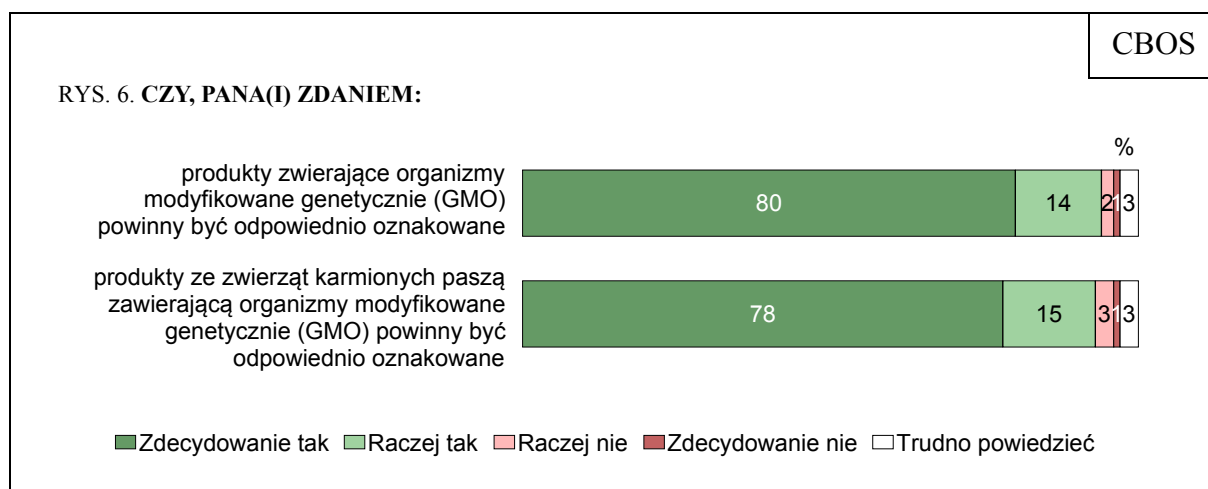
¹³ Podstawowym aktem prawnym normującym sprawy organizmów genetycznie zmodyfikowanych w Polsce jest *Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o organizmach genetycznie zmodyfikowanych* (Dz. U. z 2007 r. Nr 36, poz. 233), która weszła w życie z dniem 26 października 2001 r. i została znowelizowana w roku 2003 (nowelizacja weszła w życie z dniem 8 sierpnia 2003 roku).

¹⁴ <http://www.kprm.gov.pl/wydarzenia/aktualnosci/gmo-pytania-i-odpowiedzi-ws-zmian-w-ustawie-o-nasiennictwie.html>.

Ponad połowa badanych (54%) deklaruje, że nie zetknęła się na polskim rynku z produktami zawierającymi organizmy modyfikowane genetycznie. Najczęściej są to rolnicy i emeryci. Niemal jedna piąta ankietowanych (18%) nie potrafi powiedzieć, czy widziała takie produkty. Mimo że 28% badanych twierdzi, iż je widziało, trudno jednoznacznie powiedzieć, czy są oni świadomi, jakie produkty w rzeczywistości zawierają organizmy modyfikowane genetycznie. Za tezę, iż za tymi odpowiedziami stoi rzeczywista wiedza badanych, przemawiać może fakt, że deklaracje w tej kwestii różnicuje przede wszystkim poziom wykształcenia – im jest on wyższy, tym więcej osób jest przekonanych, iż zetknęło się na polskim rynku z organizmami modyfikowanymi genetycznie. Istotne w tej kwestii jest także miejsce zamieszkania. Z deklaracji badanych wynika, że z produktami zawierającymi GMO znacznie częściej stykali się mieszkańcy średnich i dużych miast niż wsi i małych miast (zob. tabele aneksowe).



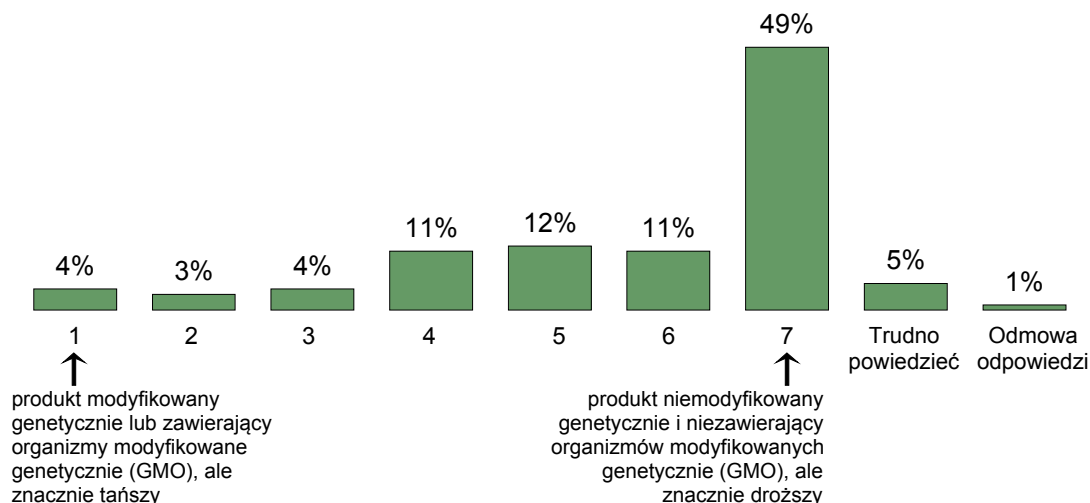
Przeważająca większość Polaków jest zdania, że zarówno produkty zawierające organizmy modyfikowane genetycznie (GMO), jak i produkty ze zwierząt karmionych paszą zawierającą organizmy modyfikowane genetycznie (GMO) powinny być odpowiednio oznakowane (odpowiednio: 94% i 93%). Opinie te dominują we wszystkich grupach społeczno-demograficznych, natomiast najwięcej osób niepotrafiących zająć w tej kwestii stanowiska jest wśród badanych powyżej 65 roku życia i mających najwyżej podstawowe wykształcenie (zob. tabele aneksowe). Warto też zauważyć, iż badani nieco większy nacisk kładą na kwestię potrzeby oznakowania produktów bezpośrednio wytworzonych z organizmów modyfikowanych genetycznie, niż produktów ze zwierząt karmionych paszą zawierającą GMO.



Produkty zawierające organizmy modyfikowane genetycznie (GMO) budzą szereg kontrowersji co do ich wpływu na zdrowie konsumentów. Mimo braku jednoznacznych dowodów na ich szkodliwość, relatywnie krótki okres ich istnienia i wykorzystywania powoduje, że wiele autorytetów wyraża pogląd, iż nie można jednoznacznie stwierdzić, że nie są one zagrożeniem dla zdrowia człowieka. Omówione wcześniej wyniki badania wskazują na dużą nieufność Polaków do osiągnięć inżynierii genetycznej. O negatywnym nastawieniu do produktów genetycznie modyfikowanych lub zawierających organizmy modyfikowane genetycznie świadczą też deklaracje badanych dotyczące decyzji zakupowych w sytuacji, gdy istnieje wybór pomiędzy znacznie tańszym produktem modyfikowanym genetycznie lub zawierającym modyfikowane organizmy a produktem znacznie droższym, ale niemodyfikowanym i niezawierającym organizmów modyfikowanych genetycznie. Zdecydowana większość ankietowanych (72%) mając możliwość wyboru skłania się do zakupu produktu niemodyfikowanego genetycznie i niezawierającego GMO, nawet gdyby był on znacznie droższy od produktu zawierającego GMO. Nieomal połowa (49%) nie ma w tej kwestii żadnych wątpliwości.

RYS. 7. **KTÓRY Z DWÓCH PRODUKTÓW BY PAN(I) WYBRAŁ(A): PRODUKT MODYFIKOWANY GENETYCZNIE LUB ZWIERAJĄCY ORGANIZMY MODYFIKOWANE GENETYCZNIE (GMO), ALE ZNACZNIE TAŃSZY, CZY TEŻ PRODUKT NIEMODYFIKOWANY GENETYCZNIE I NIEZWIERAJĄCY ORGANIZMÓW MODYFIKOWANYCH GENETYCZNIE (GMO), ALE ZNACZNIE DROŻSZY?**

Odpowiedzi na skali od 1 do 7



Analizy statystyczne¹⁵ wykazały, iż na deklaracje badanych nie ma wpływu ich sytuacja społeczna, w tym sytuacja materialna, a wyłącznie ich przekonania – religijność mierzona częstością praktyk religijnych oraz opinie o wpływie członkostwa Polski w UE na bezpieczeństwo polskiej żywności (możliwość zakupu żywności zawierającej GMO najbardziej zdecydowanie odrzucają osoby przekonane o negatywnym wpływie dostosowania norm unijnych na bezpieczeństwo żywności obecnej na polskim rynku), a także ich przekonania na temat ewentualnych negatywnych skutków uprawy roślin GMO. Przeprowadzona analiza regresji wykazała, iż na deklaracje badanych dotyczące decyzji zakupowych w sytuacji, gdy istnieje wybór pomiędzy znacznie tańszym produktem modyfikowanym genetycznie lub zawierającym modyfikowane organizmy a produktem znacznie droższym, ale niemodyfikowanym i niezyskanym z organizmów modyfikowanych genetycznie istotny wpływ mają¹⁶ oba wyróżnione wcześniej czynniki decydujące o stosunku do upraw roślin modyfikowanych genetycznie. Przy czym w większym stopniu oddziałuje tu lęk przed chorobami i ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy niż „oświeceniowa”

¹⁵ Testy różnic średnich (Test T, ANOVA).

¹⁶ Jako zmiennych wyjaśniających w analizie regresji użyto opisanych wcześniej czynników wyodrębnionych w analizie PCA. Model wyjaśnia 23% wariancji.

wiara w pozytywne skutki inżynierii genetycznej. Im silniejsze są przekonania, że uprawa roślin modyfikowanych genetycznie niesie ryzyko chorób, niekontrolowanych zmian genetycznych u człowieka oraz że jest niebezpieczną ingerencją w naturę/ustalony porządek rzeczy, tym bardziej badani skłaniają się ku wyborowi produktów wolnych od GMO. Natomiast im silniejsze są przekonania badanych co do pozytywnych skutków inżynierii genetycznej, tym mniejsza skłonność do wyboru takich produktów w sytuacji, gdy produkty GMO lub zawierające GMO są tańsze¹⁷.



Polacy wykazują dużą nieufność do żywności produkowanej w oparciu o osiągnięcia inżynierii genetycznej. Mimo braku jednoznacznych dowodów świadczących o szkodliwości spożywania organizmów genetycznie modyfikowanych, zarówno krótka historia stosowania tych modyfikacji, jak i znane z przeszłości różnego typu negatywne skutki wykorzystywania wynalazków takich jak środki owadobójcze czy lekarstwa, które stanowić miały przełom w dziejach ludzkości¹⁸, wydają się tłumaczyć takie postawy. Sprzyja im też – wyrażane przez znaczącą część badanych – przekonanie, że po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej żywności w naszym kraju jest mniej bezpieczna.

Opracowała
Barbara BADORA

¹⁷ Niestanadzowane współczynniki regresji B wynoszą odpowiednio: -0,726 i 0,376.

¹⁸ Przykładem mogą być DDT oraz Thalidomide.